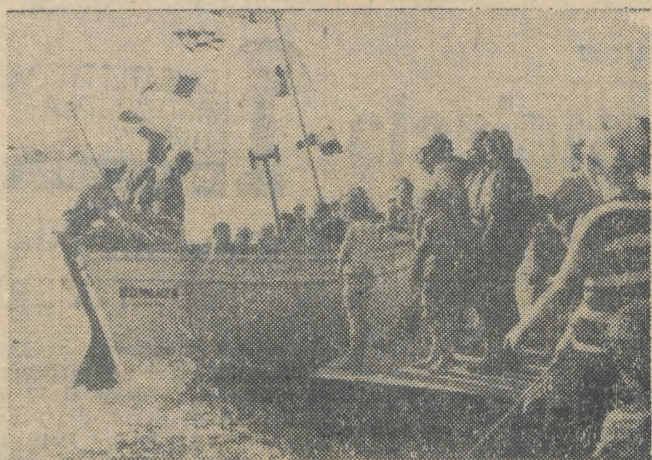




Zakupiona w PLO łódź ratunkowa wyremontowana i w połowie sierpnia odbyło się jej wodowanie na jeziorze Gardno. Łódź otrzymała nazwę „Bonanza” i kursuje obecnie dwa razy dziennie do Rowów przewożąc przez to duże jezioro wczasowiczów oraz turystów. Portem macierzystym tej łodzi jest obecnie przystań PTTK w Gardnie Wielkiej.

Na zdjęciu: „Bonanza” odpływa w kolejny rejs.
Fot. Andrzej Maślankiewicz

Nowy minister sił zbrojnych SRR

BUKARESZT (PAP)

Jak podała agencja Agerpres, dekretem Rady Państwa Rumunii, nowym ministrem sił zbrojnych SRR mianowany został generał pułkownik, Ion Ionić.

5 nowych szkół

W przeddzień wielkiej INAUGURACJI

(Inf. wł.)
Już jutro, jak co roku zaroją się ulice miast i wiejskie drogi gromadami odświętnie ubranych dzieci i młodzieży.
Tegoroczny dzień 1 września ma jednak charakter szczególnie uroczysty. Wielka reforma szkolna stała się faktem. Szkoły podstawowe zaczynają po raz pierwszy realizować ośmioletni program nauczania. Po raz pierwszy w ławkach tych szkół zasiadają uczniowie klas ósmych. Nowy rok zapoczątkuje również reformę szkolnictwa średniego.

POGRZEB generała Salajana

BUKARESZT (PAP)

30 sierpnia br. odbył się w Bukareszcie uroczysty pogrzeb członka Komitetu Wykonawczego KC RPK, ministra sił zbrojnych SRR, generała armii, Leontina Salajana.

W kondukcje pogrzebowej, za trumną spoczywającą na lawecie kroczyła rodzina Zmarłego, członkowie najwyższych rumuńskich władz partyjnych i państwowych z sekretarzem generalnym KC RPK Nicolae Ceausescu, delegacje zagraniczne przybyłe na pogrzeb, wśród nich delegacja polska z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, ministrem obrony narodowej PRL, Marszałkiem Polski Marianem Spychalskim. Przy dźwiękach hymnu narodowego Rumunii oraz 21 salw artyleryjskich, trumna ze zwłokami generała Leontina Salajana, spoczęła w krypcie Mauzoleum Bohaterów Walk o Wolność Narodową i Społeczną Rumunii.

ROLNICTWO I WIEŚ

STAŁY DODATEK „GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO”

strona 3

Amerkańscy ludobójcy powietrzni podczas nalotów na DRW używają specjalnych bomb odłamkowych, przeznaczonych do niszczenia celów żywych. W tym przypadku ofiarą bomb odłamkowych... pada ludność cywilna.
CAF — radiofoto

Bilans dotychczasowych osiągnięć

ZADANIA PGR w bieżącej pięciolatce

Wywiad z wiceministrem rolnictwa — St. Kuhl

WARSZAWA (PAP)

Z okazji dożynek załogi PGR oceniają ubiegły rok gospodarczy, który za kończył się w pegeerach 30 czerwca. Był on ostatnim rokiem minionej 5-letki. O dorobku w tym okresie oraz zadaniach w bieżącym planie 5-letnim mówi wicemin. rolnictwa — Stefan Kuhl w wywiadzie przedstawicielowi PAP red. Franciszkowi Bobuli.



Kombinat nawozów azotowych w Puławach pracuje pełną parą. Na zdjęciu: worki mocznika na taśmociągu. (CAF — Langda)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Głos

ŚLUPSKI

Cena 50 gr
AB/

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XIV Środa, 31 sierpnia 1966 roku Nr 208 (4344)

GOSPODARSTWA państwowe wszystkie podstawowe zadania minionej 5-letki wykonały, a niektóre znacznie przekroczyły — stwierdził wicemin. Kuhl. — W ostatnich dwóch latach osiągnęły plony zbóż i rzepaku wyższe od przeciętnych w gospodarstwach indywidualnych. Po stop jest znaczny. W latach 1956—60 średnie plony zbóż w pegeerach wyniosły 14,1 q z ha, obecnie zaś podniosły się do 19—20 q. Założenia minionej 5-letki w planach zbóż z 1 ha pegeery przekroczyły o 1 q, rzepaku — o 4,9 q a ziemniaków — o 8 q z ha.

Na szczególne podkreślenie zasługuje zwiększenie plonów w województwach północnych i zachodnich, gdzie pegeery są jeszcze słabo wyposażone w środki produkcji, a przy tym gospodarują na nie najlepszych glebach. Np. w porównaniu do lat 1956—60 w ub. 5-letce gospodarstwa państwowe WOJEW.

(Dokończenie na str. 2)

W 27. rocznicę Września

WIELKA MANIFESTACJA w Zakrzewie

(Inf. wł.)

W 27. rocznicę największej w dziejach naszego narodu tragedii — Września 1939 — w Zakrzewie pow. Złotów odbędzie się wiec mieszkańców Zakrzewa i powiatu złotowskiego z udziałem przedstawicieli władz centralnych i wojewódzkich oraz delegacji mieszkańców pozostałych powiatów.

Zorganizowanie tej manifestacji właśnie w Zakrzewie ma swoją symboliczną wymowę. Mieszkańcy tej wsi od wieków niemal skutecznie prze-

ciwstawiali się germanizatorskim zapędom pruskich haka-tystów i ich hitlerowskich następców.

W długich dziejach zmagania o polskość byłego Pogranicza — właśnie Zakrzewo i jego mieszkańcy zajmują miejsce szczególne. Zapisali w tych dziejach niejedną chlubną kartę. Za nieugiętą obronę polskości, za zdobywaną w wielkim trudzie niezależność ekonomiczną płacili najwyższą ceną — własnym życiem, latami więzień, obozów. Było wreszcie Zakrzewo aktywnym ośrodkiem V Dzielnicy Związku Polaków w Niemczech, stąd wyszło wielu znanych działaczy i bojowników o polskość.

Zupełnie nowy rozdział na kartach dziejów tej wsi zapisał swą gospodarnością i pracowitością jej mieszkańcy w powojennych latach, w warunkach stworzonych im przez Polskę Ludową.

W manifestacji organizowanej 1 września br. pod auspicjami Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu odbędzie się o godz. 11 spotkanie przedstawicieli władz z byłymi działaczami Związku Polaków w Niemczech pochodzącymi z Zakrzewa. O godz. 13 odbędzie się uroczysty wiec mieszkańców w czasie którego nastąpi wręczenie wysokiego odznaczenia państwowego przyznanego Zakrzewowi. Po zakończeniu wiecu odbędzie się wmurowanie aktu erekcyjnego pod pomnikowy obelisk. Uroczystości w Zakrzewie zakończą występy licznych zespołów artystycznych.

J. K.

(Dokończenie na str. 2)

Zamach na życie marszałka Ky Zacięte walki

Amerkańscy piraci powietrzni kontynuują bombardowania DRW

LONDYN (PAP)

W Wietnamie Południowym trwa rozpoczęła przed kilkoma dniami kampania przedwyborcza przed zapowiedzianymi przez klikę sajgońską na 11 września wyborami do zgromadzenia ustawodawczego. W centrum Sajgonu odbył się pierwszy w tej kampanii wiec publiczny z udziałem wszystkich kandydatów. Mimo usilnych

Wyborcza farsa

starań organizatorów wiecu, impreza nie wypadła imponująco. Wzięło w niej udział zaledwie około 250 osób, z czego większość stanowiły dzieci i młodzież w wieku przedwybor-

czym. Wiece odbywał się pod wzmoczoną ochroną policji. Środki ostrożności podyktowane zostały wzmoczeniem aktywności oddziałów partyzantów południowowietnamskich w związku z rozpoczęciem kampanii wyborczej. W dniu rozpoczęcia kampanii, partyzanci dokonali w centrum Sajgonu dwóch śmiałych zamachów bombowych, przy czym jeden z granatów eksplodował tuż przed budynkiem, w którym mieszczą się biura premiera Ky.

Wśród ludności Sajgonu panują nastroje sceptycyzmu wobec zbliżających się wyborów. Jak twierdzi korespondent agencji UPI, większość z nich nie ma zamiaru wziąć udziału w głosowaniu.
(Dokończenie na str. 2)

Poważne zażęcia rasowe w USA

NOWY JORK (PAP)

W mieście Waukegan w stanie Illinois odbyła się kolejna demonstracja ludności murzyńskiej protestującej przeciwko segregacji rasowej. Doszło do ostrych incydentów. Podpalono wiele samochodów, 6 osób doznało obrażeń. Policja aresztowała 64 Murzynów. Burmistrz Waukegan wprowadził godzinę policyjną.

Od tygodnia trwają także demonstracje na przedmieściu Milwaukee — Wauwatosa. Gubernator stanu Wisconsin wezwał na pomoc gwardię narodową, której zadaniem jest torpedowanie akcji murzyńskiej przeciwko przejawom dyskryminacji rasowej.

Telegraficzny SKRÓCIE

• MOSKWA

Przybyła tu delegacja Towarzystwa Przyjaźni Wietnamsko - Radzieckiej. Goście wietnamscy spędzą w ZSRR 3 tygodnie.

• BONN

Na terenie północnej Nadrenii-Westfalii trwają manewry belgijskich jednostek NATO, stacjonowanych w NRF. W manewrach uczestniczy ponad 6 tysięcy żołnierzy i oficerów.

• PRAGA

Alarm przeciwowodniowy ogłoszono w południowej części Moraw. Wezbrane rzeki rozlały m. in. zniszczeniem tamy w miejscowości Znojmo.

Prognoza pogody

Dziś będzie zachmurzenie umiarkowane. W godzinach popołudniowych wzrastające do dużego, z możliwością słabego deszczu. Wiatry umiarkowane z kierunków północno-wschodnich. Temperatura ok. 22 st.

Drób i rolnictwo

ZMNIĘSZAJĄ SIĘ RÓŻNICE...

...między rolnictwem czeskosłowackim, a polskim (rolnictwo czeskosłowackie pod względem wysokości plonów ważniejszych ziemioplodów znajduje się na czwartym miejscu wśród krajów obozu socjalistycznego). U nas np. nastąpił w roku 1965 znaczny wzrost plonów zbóż, natomiast w Czechosłowacji po dość kryzysowym roku (powódź) nie osiągnięto założonych planów. W obu krajach nastąpił, oczywiście w stosunku do 1964 r., spadek plonów ziemniaków i buraków cukrowych. Był on jednak znacznie mniejszy u nas niż w Czechosłowacji. Zebrali oni tylko 85,7 q ziemniaków z ha, gdy tymczasem u nas — 154 q z ha. Musiało to, rzecz jasna, znaleźć odbicie w stanie hodowli. U nas pogłowia była w czerwcu 1965 utrzymywano się na ubiegłorocznym poziomie, pogłowia trzody było wyższe o 6,7 proc., a owiec o 1,3 proc. Natomiast w Czechosłowacji pogłowia była od czerwca 1964 r. do tego samego miesiąca 1965 zmniejszyła się o 95 tys. szt., trzody o 156 tys. szt., a jedynie wzrosło w tym okresie, o 54 tys. szt., pogłowia owiec.

SUCHA STATYSTYKA

Bynajmniej nie w przenośni, bo na 391 powiatów, aż w 154 występuje ostry deficyt wody do picia. Jedną studnią przypada tu przeciętnie na 2 gospodarstwa rolne. W najgorszych 13 powiatach połowa gospodarstw chłopskich jest w ogóle pozbawiona wody. W 43 powiatach wody nie posiada po 5 tys. gospodarstw. Jej zdobycie kosztuje ogromnie dużo czasu i energii. Oblicza się, że w gospodarstwach oddalonych od studni o więcej niż 100 m, dziennie zapotrzebowanie rodziny chłopskiej w wodę pochłania 2 do 8 godzin pracy. Przeliczenia i przykłady można mnożyć, ale od takiego wyliczania naprawdę sucho się robi w gardle.

NAJWIĘCEJ W POZNAŃSKIM

Do lipca br. 4734 właścicieli gospodarstw rolnych przekazało ziemię państwu i przeszło na rentę. Suma wypłacanych rolnikom rent przekracza miesięcznie 2800 tys. zł. Najwięcej tego typu rentistów jest w woj. poznańskim. Renty za gospodarstwa przekazane państwu otrzymuje tam przeszło 800 rolników. Na drugim miejscu wylizczył trzeba woj. wrocławskie — 750 rolników-rentistów, a na dalszych: olsztyński

Z życia kółek rolniczych

Krajenka, Stawnica i Łąkie — to miejscowości, w których powstały pierwsze w powiecie zlotowskim międzykółkowe bazy maszynowe. W tych ambasadach znajduje się już ponad 30 ciągników i wiele nowych, poszukiwanych na wsi maszyn, jak ładowacze i rozrzutniki obornika, wyrzucaki do lnu, rozlewnice wody amoniakalnej, siewniki do wapna. Np. MBM w Krajenie, dzięki lepszemu wyposażeniu w sprzęt, w tym roku dostarczyła i rozlała na polach rolników około 30 tys. l wody amoniakalnej.

Złotowskie kółka rolnicze zagospodarowały około 500 ha gruntów PFZ. Oblicza się, iż w tym roku plony z gruntów zespółowych wyniosą około 18 q podstawowych zbóż z ha. Niektóre kółka, jak np. w Lipce, Górnicy, Głupczynie, Dolniku i Tarnowie już rozpoczęły omoty i dostawę zbóż do magazynów państwowych. Dotychczas kółka sprzedały ponad 170 ton zboża i w najbliższym czasie dostarczą do giesów jeszcze około 130 ton ziarna.

Wylegarnia drobiu Kółka Rolniczego w Zakrzewie jest dobrze znana nie tylko w powiecie zlotowskim. Jednostkowe kaczki zakupują hodowcy niemal z całego województwa. Np. w tym roku wylegarnia opuściło około 52 tys. kaczek, znacznie więcej niż w ub. roku. Warto odnotować, iż kółko powiększyło liczbę inkubatorów do 6 sztuk i wydatnie pomaga w rozwijaniu zarodkowych ferm kaczek, skąd dostarczane są jaja do wylegarni. W perspektywie zakrzewska wylegarnia zamierza prowadzić także legi gęsi.

Kółka gospodni wiejskich w powiecie zlotowskim mogą się pochwycić znacznym dorobkiem w działalności społeczno-gospodarczej. W ponad 20 kółkach prowadzony jest konkurs na wzorowy ogródek kwiatowo-warzywny, w 13 — konkurs wychowu drobiu, w 11 kółkach gospodni rozwijają zespółową uprawę, oczywiście na gruntach PFZ, ziemniaków, lnu i roślin oleistych. Należy dodać, iż w ub. roku w 9 kółkach zorganizowano kursy racjonalnego żywienia, a w 5 — kursy kroju i szycia.

skie — 580, zielonogórskie — 520, gdańskie — ponad 400, koszalińskie — 400, szczecińskie — 300, bydgoskie — 280 i opolskie 220. Najmniej rent wypłaca się w woj. kieleckim — zaledwie 13, w krakowskim — 23, łódzkim — 26, w rzeszowskim — 33, a w warszawskim — 60.

PSZENICZNY REKORD

Wszystko wskazuje, że w tym roku jugosłowiańskie rolnictwo pobije swój rekord w zbiorach pszenicy. Dotychczas rekordowym był rok 1959, w którym zebrano ok. 4 mln ton pszenicy. Międzynarodowe szacunki wskazują, że w tym roku Jugosławia zbierze ok. 4,5 mln ton. Będzie to sukces nie lada, gdyż zbiory te będą wyższe od ubiegłorocznych o ok. 1 mln ton, mimo iż obszar zasiewu jest mniejszy o ok. 300 tys. ha. Przeciętne plony pszenicy uprawianej w tym roku na obszarze 1,8 mln ha — wyniosły 25 kwintali z ha. Możliwe to było, prócz świetnych warunków atmosferycznych, dzięki temu, że ok. 70 proc. arealu obsiano wysoko wydajnymi odmianami pszenicy sprowadzonymi z Włoch i z ZSRR.

ROLNICTWO I WIEŚ

STAŁY DODATEK • GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO •

PRZYBYWA nowych zagród

WIEŚ zlotowska pęka w szwach. W wielu miejscowościach nowe domy mieszkalne i zabudowania gospodarcze tworzą już dodatkowo kolonie i osiedla, nazywane powszechnie wybudowania mi. Ma więc swoje wybudowania nie rolnicze sam Złotów, mają je także takie osady jak: Tarnówka, Zakrzewo, Krajenka, Śmiardowo Krajeńskie. W ub. roku do budowy nowych domów i obiektów gospodarczych przystąpiło w powiecie około 160 rolników, a dwa razy tyle gospodarzy remontowało swoje zagrody. Na kompleksową rozbudowę wsi Bank Rolny i kasy spółdzielcze udzieliły kredytu w wysokości około 5 mln złotych.

W tym roku ruch budowlany nabrał jeszcze szerszego rozmachu. Wydział Architektoniczno-Budowlany Prezydium PRN w Złotowie jedynie w Zakrzewie rozrosło się do dużej osady. Wiele nowych domów i obiektów gospodarczych wybudowali rolnicy i rzemieślnicy, wzniesiono tu także sporo placówek spółdzielczych i państwowych jak agronomówka i tzw. wodomistrzówka. Do nowych inwestycji należy również wylęgarnia drobiu (na zdjęciu) — zakład wybudowany przed 5 laty przez miejscowe Kółko Rolnicze.

Fot. W. VOGEL



Miliony z hodowli

Prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Złotowie — tow. Józef Ślipek — powitał nas w minorowym nastroju.

— Zaczynamy tonąć w mleku. Dzielne dostawy wzrosły do 32 tys. litrów, a w porównaniu z ub. rokiem zakupiliśmy już o około 800 tys. l. mleka więcej. Plan skupu w wysokości 8 mln litrów będzie znacznie przekroczony. Wystarczy porównać wyniki skupu w poszczególnych gromadach. Rolnicy ze Śmiardowa Krajeńskiego dostarczyli w ub. roku około 76 tys. l., a w tym roku ponad 128 tys. l., dostawy z rejonu Zakrzewa wzrosły o około 80 tys. l., z Głomska o 66 tys. l. ze Starej Wiśniewki i Kleszczyny — o około 50 tys. l. W dostawach mleka znacznie wzrosł udział państwowych gospodarstw rolnych, z 30 do około 40 proc.

Mleka jest więcej. I jeśli ten przypływ zaczyna w pewnych okresach sprawiać kłopoty złotowskim mleczarzom — to żaden powód do zmartwień dla rolników. Odwrótnie, wzrost dostaw mleka najlepiej świadczy o wysokim poziomie hodowli bydła w po-

wiecie zlotowskim, o umiejętnościach zawodowych tamtejszych hodowców. Oznacza tak że, iż środki przeznaczone przez państwo na poprawę jakości pogłowia bydła i organizację bazy paszowej już przynoszą wyniki. Sięgnijmy do przykładów...

Według danych spisu czerwowego stan pogłowia bydła wzrósł w powiecie o około 1500 sztuk, a więc obsada na każde 100 ha użytków rolnych wzrosła do 57 sztuk. Zmieniła się znacznie tzw. struktura stada: jest więcej młodego bydła, z obór po badaniach przy ciwgruźliczych, przybyło również krów objętych kontrolą mleczności. Np. w Złotowie Wybudowaniu niemal wszystkie krowy są zapisane do ksiąg hodowlanych, a niektórzy hodowcy jak Krzych, Makotni i Pawlak wystawiają zarodowe bydło na powiatowych i wojewódzkich przeglądach hodowlanych. Wiele nagród i pamiątkowych medali zdobyli za prawidłowy odchow młodego bydła: Grochowski z Lipki, Konierni i Zych z Zakrzewa, Trojanowski i Kabatek z Głomska. W gromadzie Zakrzewo, w której rolnicy posiadają ponad 900 krów, już w 10 gospodarstwach prowadzona jest kontrola użyteczności bydła. W hodowli krów dających średnio powyżej 4 tys. l. mleka przodują również Piotr Brzeziński, Jan Betscher, Kazimierz Łosós i Paweł Król z Kleszczyny.

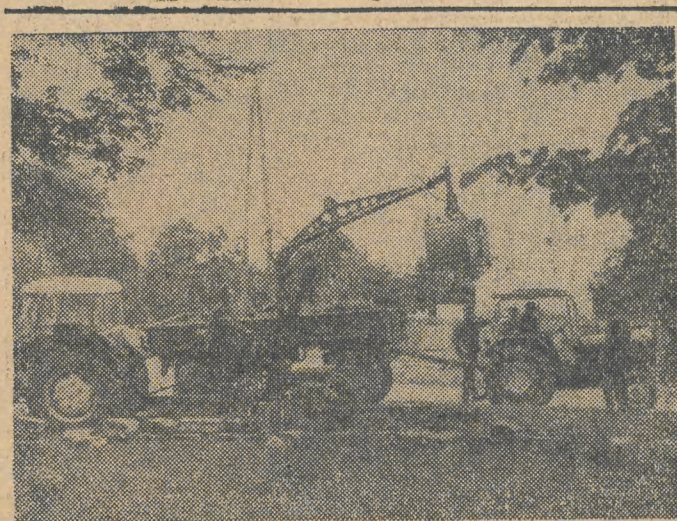
Z HODOWCAMI indywidualnymi zaczyna coraz śmielej rywalizować brygada oborowców z pegeerów. W PGR Zalesie dla usprawnienia dostaw mleka zorganizowano śmietanczarnię. Od każdej krowy uzyskano tu w ub. roku gospodarczy 4120 l. mleka, a więc wynik rekordowy w pegeerach koszalińskich. Po nad 3230 l. od krowy udojono w PGR w Skiu, który posiada już około 580 sztuk bydła, w tym 180 krów. Trzecie miejsce w hodowli bydła zajmuje PGR Lipka, gdzie wydajność krów wynosi około 3090 l. mleka rocznie. Warto dodać, iż złotowskie pegeery posiadają najwyższą, w porównaniu z innymi powiatami, obsadę bydła na 100 ha użytków rolnych.

Dorobek rolnictwa zlotowskiego w hodowli bydła uzasadnia się często wieloletnimi tradycjami w tej dziedzinie. W Złotowie, w której rolnicy posiadają już około 580 sztuk bydła, w tym 180 krów. Trzecie miejsce w hodowli bydła zajmuje PGR Lipka, gdzie wydajność krów wynosi około 3090 l. mleka rocznie. Warto dodać, iż złotowskie pegeery posiadają najwyższą, w porównaniu z innymi powiatami, obsadę bydła na 100 ha użytków rolnych.

Młoda zmiana

Zespoły przysposobienia rolniczego w powiecie zlotowskim przygotowują się już do rejonowych olimpiad wiedzy rolniczej, które odbędą się we wrześniu oraz do obchodów 10-lecia działalności ruchu pegeerskiego. W tych imprezach, poświęconych podsumowaniu dorobku przysposobienia rolniczego, weźmie udział około 230 dziewcząt i chłopców zdobywających wiedzę rolniczą w 25 zespółach. Kandydatów do nagród i dyplomów jest więc dużo, a szanse wyrównane. Np. dwa zespoły z Czyżkowa prowadzą wzorowo konkursową uprawę ziemniaków i roślin motylkowych oraz hodowlę cieliek, prosiat i drobiu. Zespółom tym nie ustępują wcale peerowcy z Bucza Wielkiego czy Bugowa. Rozwinięto tu uprawę ziemniaków, łubinu pastewnego i jęczmienia, zorganizowano także wychów cieląt. Dobre wyniki w nauce i zajęciach praktycznych osiąga również zespoły w Podgórzu, Wersku i innych wsiach.

Olimpiady wiedzy rolniczej będą dobrym egzaminem, zwłaszcza dla tych peerowców, którzy zamierzają objąć ster gospodarstwa od rodziców. Warto tu odnotować, iż złotowskie peery przygotowały już do samodzielnej pracy w gospodarstwach około 300 dziewcząt i chłopców. W tym roku ukończyły naukę ponad 50 osób, a 57 uczęszcza na szkolenie w zespółach ostatniego, trzeciego stopnia sprawności.



Sprzet maszynowy kółek rolniczych można, oczywiście w okresie, kiedy nie jest on pilnie potrzebny w polu, wykozystać do innych prac we wsi. Np. w Zakrzewie ciągniki i ładowacze (na zdjęciu) zatrudniono przy przebudowie placu wiejskiego.

Fot. J. Piątkowski

a zwłaszcza zamilowaniem rolników do hodowli. Wiele w tym racji. W powiecie zlotowskim przyjęło się oceniać rolnika nie liczbą i wyglądem koni, lecz wyglądem obory i tym co się w niej znajduje. Dodatkowym sprawdzianem kwalifikacji hodowlanych jest także poziom gospodarowania na użytkach zielonych.

Do „Zielonego Konkursu” zgłoszono ponad 3,5 tys. ha łąk i pastwisk, w tym około 2,5 tys. ha zgłosiły spółki wodne i chłopskie zespoły uprawowe. W ub. roku zwrócono uwagę na zagospodarowanie łąk i odnowienie urządzeń melioracyjnych, natomiast w tym roku głównie na organizację i pielęgnację pastwisk. Z łąk zgłoszonych do konkursu osiągnięto średnio po 45 q siana z pierwszego pokosu, a wielu rolników z Kleszczyny, Śmiardowa, Zakrzewa i innych wsi zebralo ponad 50 q siana z ha. W ocenie opracowanej przez komisję konkursową podkreślono, że niemal wszyscy uczestnicy konkursu zastosowali na wozienie mineralne i częściowo organiczne na użytkach zielonych, w terminie wykonali zabiegi pielęgnacyjne. Dorobkiem konkursu jest również to, że na większości pastwisk założono kwatery wywaru paszowego i wybudowano w tym celu dojeżdżalnie. W powiecie zlotowskim coraz więcej hodowców z zamilowania takich którzy wiedzą co znaczy dobrać hodowlę bydła i którzy umieją liczyć.

P. SLEWA

W GOSPODARUJEMY

Po 4 pracowitych latach

AGRONOM gromadzki Mieczysław Pająk prowadzi nas na koniec wsi, gdzie urywa się brukowana uliczka i dalej już tylko koleiny polnej drogi.

— Do ostatnich zagród Zakrzewa będzie ponad kilometr — wyjaśnia — minimy gospodarstwo Radkego, tego spod lasu, następnie Grochowski, i dopiero będą zabudowania Wojciecha Zycha. Szmat drogi do centrum wsi, ale nie zdarzyło się, aby ten rolnik nie przyszedł na wykłady w czasie zimowego szkolenia rolniczego. Może dlatego, że należy do najmłodszych sztafem i wiekiem rolników Zakrzewa?

Wojciech Zych ma 31 lat. Gospodarstwo objął 4 lata temu od starszych bezdzietnych, w zamian za dożywotnie utrzymanie. Przekazał mu więc około 12 ha ziemi przeznaczonej V i VI klasy, domek i murowaną obórkę. Zaczynał, jak to się mówi, z niczego, bo z drobną kwotą zaoszczędzoną na robotach w lesie.

— Wszystko trzeba było kupić, a przede wszystkim budowę podstawa — mówi W. Zych — musiałem zaciągnąć pożyczkę w banku, na początek ponad 50 tys. zł. Wybudowałem już nową obórę, stodołę, na jesieni kończę budowę szopy na maszyny, gnojowniki i silosu na kizsonki.

Nowe zabudowania nie są puste: w oborze jest 7 sztuk bydła, w tym 5 krów, w chlewie 3 maciory i 8 bekoniów. Wojciech Zych dostarcza codziennie do zlewni ponad 40 litrów mleka, sprzedaje do 20

tuczniaków bekoniowych rocznie. Dużo zmieniło się również na polu. Oglądaliśmy 2-hektarową plantację ziemniaków za kontraktowanych przez Centralę Nasienną. Rolnik oblicza, iż powinien z niej zebrać około 600 q sadzeniaków. Zytę, które zajmuje po ziemniakach drugą pozycję w uprawach, wyjada do 22 q ziarna z ha.

— Dla inwentarza hodowlanego — wyjaśnia W. Zych — uprawiam seradele, mieszanek z żyta jarego, owsa i jęczmienia oraz brukiew i buraki pastewne. W tym roku, na próbie, założyłem 20-areowe poletko kapusty pastewnej, będzie z niej dobra kizsonka. Podstawową paszą dla bydła jest jednak siano.

W. Zych niemal w całości zebrzał już drugi pokos traw z ponad 2 ha starannie wypielęgnowanych i nawożonych łąk. Plony z obu pokosów oblicza na około 100 q siana z ha. Wydajność rekordowa, nawet w Zakrzewie, gdzie rolnicy doceniają znacznie użytki zielonych. Ale i tak, podobnie jak grunty orne, są systematycznie zasilane obornikiem i pełnymi dawkami nawozów sztucznych. Np. w tym roku W. Zych zakupił na wózów za około 12 tys. zł i sprowadził je w okresie kiedy magazyny GS są pełne i nie ma przed nimi kolejek. Nakłady te wysoko procentują. Również dlatego, iż młody rolnik z krańców Zakrzewa nie stroni od wiedzy rolniczej i należy do tych, którzy w pełni wykorzystują środki przyspieszające intensyfikację produkcji rolnej.

INFORMUJEMY RADZIMY ODPOWIADAMY

PRZEJŚCIOWY DODATEK MIESZKANIOWY

R. A. — Świdwin: Do niedawna mieszkaliśmy z synem i pracowaliśmy w jednym zakładzie, a dodatek mieszkaniowy podzielony był na niego i na mnie. Ostatnio syn przeniósł się do innej instytucji i mieszka samodzielnie w innym mieszkaniu, nie otrzymując dodatku mieszkaniowego. Czy przysługuje mi obecnie i ta część która należała przedtem synowi?

Zgodnie z § 7 p. 2 Uchwały Rady Ministrów z dnia 20 VII 1965 r. w sprawie wprowadzenia przejściowego dodatku mieszkaniowego (M. P. Nr 43, poz. 239 z dnia 14 VIII 1965 r.) w przypadku kiedy osoby pobierające dodatek opuszczają mieszkanie, to dodatek pobiera przez te osoby przechodzą na pracującego najemcę (głównego lokatora) lub wskazanego przez niego pracującego członka gospodarstwa domowego. A więc Pana zakład pracy winien wypłacać dodatek i za nie mieszkającego już u Pana syna. (zet)

CZYNISZ ZA MANSARDY

B. P. — Koczała: Zajmuje mansardowe mieszkanie na poddaszu o ścianach ściętych do 90 cm od podłogi. Czy słusznie pobiera się czynsz tak jak od lokatorów, zajmujących mieszkania normalne?

Niestusznie, bowiem zgodnie z zaleceniami zawartymi w Dz. U. MGK nr 30, poz. 60, p. 5 z 1965 roku do powierzchni użytkowej nie wlicza się tej części lokalu, która jest ścięta do 110 cm. Jeżeli wysokość pomieszczenia lub jego część wynosi od 110 cm do 220 cm, to od tej części użytkowej odlicza się 50 proc. powierzchni. (zet)

ZWOLNIENIE NA OPIEKĘ NAD DZIEĆMI

C. M. Świdwin: Jestem pracownikiem fizycznym, mam dzieci w wieku 5 i 9 lat a żona jest w szpitalu, czy nie przysługuje mi zwolnienie na opiekę nad dziećmi? Na jak długo? Nie mam z kim zostawić dzieci.

Uchwała Nr 327 Rady Ministrów z dnia 16 sierpnia 1957 w sprawie przestrzegania porządku i dyscypliny pracy stanowi w § 4 ust. 3 pkt. 3, żeopuszczenie pracy usprawiedliwia m. in. okoliczność wymagająca sprawowania przez pracownika osobistej opieki nad dzieckiem w wieku do lat 8. Za czas tak nie usprawiedliwionej nieobecności w pracy przysługują pracownikowi fizycznemu zasiłek chorobowy. Nadmieniamy jednakże, że w przypadku, gdy konieczność opieki nad dzieckiem spowoduje jednorazowo nieobecność pracownika w pracy ponad miesiąc, to zakład może rozwiązać z nim umowę bez wypowiedzenia. (dsz)

ULGOWE BILETY AUTOBUSOWE DLA MŁODZIEŻY

T. Z. — Szczecinek: Czy nie można uchylić zarządzenia MPKG w Szczecinku w sprawie sprzedaży ulgowych biletów autobusowych dla młodzieży szkolnej? Na mocy tego zarządzenia młodzież szkolna może korzystać ze zniżki tylko przy kupnie bi-

letu miesięcznego. Na jedno razowy przejazd nie ma w Szczecinku biletów ulgowych dla młodzieży.

Jak nas poinformowano w dyrekcji MPKG w Szczecinku o takim systemie sprzedaży biletów ulgowych zadecydowała uchwała Prezydium MRN w Szczecinku z marca br. Bilety miesięczne można również nabywać na okres wakacji.

(beś)

ILE ZA DOJAZDY WŁASNYM ŚRODKIEM LOKOMOCJI?

M. J. Dygowa: Dojeżdżam do pracy własnym rowerem. Czy z zakładu pracy należy mi się zwrot kosztów i w jakiej wysokości?

Zgodnie z § 20 zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 6 grudnia 1963 roku (M. P. Nr 92/63, poz. 431) za użycie pojazdu prywatnego w sprawach służbowych przysługują właścicielowi pojazdu zwrot kosztów użycia pojazdu. Stawki zwrotu kosztów są następujące: 1) dla samochodów osobowych z silnikiem o pojemności cylindra ponad 2 litry — 1,90 zł. za 1 km przebiegu; 2) dla samochodów osobowych z silnikiem o pojemności cylindra do 2 litrów — 1,60 zł. za 1 km przebiegu; 3) dla motocykli bez względu na wielkość i model — 0,80 zł. za 1 km przebiegu; 4) dla motorowerów i rowerów — 0,40 zł. za 1 km przebiegu.

Użycie pojazdów prywatnych w sprawach służbowych może odbywać się tylko w ramach posiadanych rocznych limitów finansowych na podróże służbowe.

Odpowiedź niniejszą przekazujemy również dla ob. A. S. z Podgajów. (dsz)

PRZERWANIE URLOPU

M. Z. — Świdwin: Miałem 15 dni roboczych urlopu w poczynkowym, lecz był on dwukrotnie przerywany przez pracodawcę. W rezultacie nie miałem z urlopu żadnej korzyści i do wykorzystania go w pełnym wymiarze brakuje mi jeszcze 4 dni. Czy mam prawo ubiegać się o cały urlop od nowa?

O to mógłby Pan upominać się tylko wtedy, gdyby obie strony (Pan i pracodawca) zgodziły się uznać ten przerywany urlop za bezpłatny. W zasadzie urlop wypoczynkowy ma być wykorzystany w okresie nieprzerwanym ale są czasem takie sytuacje, że zakład musi pracownika odwołać. Prawo pracy ich nie wymienia, lecz przewiduje, że wyjątkowe względy mogą uzasadniać odwołanie pracownika z urlopu.

Pracownikowi odwołanemu przysługują zwrot kosztów podróży do miejsca pobytu na urlopie i z powrotem. Przysługuje mu też zwrot opłat już dokonanych za pobyt w domach FWP lub domach wypoczynkowych prowadzonych przez urospółeczność jednostki organizacyjnej (jeżeli pracownik nie otrzyma zwrotu opłat od tej właśnie jednostki organizacyjnej). Zakład pracy nie ma natomiast obowiązku zwracać pracownikowi opłat dokonanych na rzecz osób prywatnych. (dsz)

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi W SŁUPSKU ogłasza DODATKOWE SPĘDY

na konie robocze, ekstra i rzeźne

W DNIACH:

13 IX 1966 r.	Cieluchów	godz. 10
	Bytów	" 13
14 IX 1966 r.	Czaplinek	" 10
	Wałcz	" 13

K-2272-0

DYREKCJA SZPITALA POWIATOWEGO W SZCZECINKU ogłasza PRZETARG na wykonanie: klimatyzacji i wentylacji bloku operacyjnego, dygestorium w laboratorium analitycznym. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja techniczna jest do wglądu w biurze dyrekcji pokój nr 3. Oferty należy składać do dnia 10 IX 1966 r. w sekretariacie tut. Szpitala. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 12 września 1966 r. o godz. 10. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-2273

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO TECHNIKUM ROLNICZEGO W SŁUPSKU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontu kapitalnego budynku internatu żeńskiego, przy ul. Szczecińskiej 80a. W zakres robót wchodzi prace: murarskie, malarskie, stolarskie, c.o. i wodno-kanalizacyjne, sanitarne, elektryczne. Termin rozpoczęcia robót 15 września 1966 r., zakończenia 30 listopada 1966 r. Jednocześnie dyrekcja Technikum zawiadamia oferentów o możliwości zabezpieczenia pełnego frontu robót na miesiąc zimowy. Bliższych informacji odnośnie remontów udziela sekretariat Technikum w godzinach od 8 do 15. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Technikum Słupsk, ul. Szczecińska 36, do dnia 11 września 1966 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w lokalu Technikum, w dniu 12 września 1966 r. o godz. 10. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dyrekcja Technikum zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-2274

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE KARWICE, pow. Sławno ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na kapitalny remont dwóch budynków mieszkalnych dwurodzinnych. Termin wykonania robót 30 kwietnia 1967 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Składanie ofert do 15 września 1966 r., w biurze gospodarstwa. Otwarcie ofert nastąpi 20 września 1966 r. o godz. 12. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-2276

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE W ŚWIERZEN-KU, p-ta Kawcze, pow. Miastko ogłasza PRZETARG na sprzedaż 5 koni. Przetarg odbędzie się 9 września 1966 r. o godz. 10, w PGR Świerzenko. Nabycy winni posiadać zaświadczenie GRN o potrzebie kupna konia. K-2280

ZARZĄD BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W GRZMIĄCEJ, pow. Szczecinek ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie adaptacji budynku Banku Spółdzielczego w Grzmiącej. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze Banku Spółdzielczego w Grzmiącej, w terminie do dnia 9 IX 1966 r. K-2275-0

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W SŁUPSKU, AL. SIENKIEWICZA nr 15 zatrudni natychmiast WIZYTATORA SZKOLENIA KURSOWEGO (kursów). Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie pedagogiczne i praktyczne. Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu. Podania prosimy kierować pod adresem jak wyżej. K-2271-0

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ ROLNICTWA I LEŚNICTWA W KOSZALINIE, zatrudni od dnia 1 września 1966 r. w Oddziale Oświaty Rolniczej do pracy w nadzorze pedagogicznym 2 WIZYTATORÓW i 2 INSTRUKTORÓW. Kandydaci na wizytatorów winni posiadać wyższe wykształcenie rolnicze i pedagogiczne oraz co najmniej 5 lat stażu pracy w szkole. Od kandydatów na instruktorów wymaga się wykształcenia wyższego lub co najmniej SN w zakresie mechanizacji rolnictwa. Wynagrodzenie według stawek nauczycielskich z dodatkiem funkcyjnym, pedagogicznym lub przemysłowym. Zgłoszenia kierować do Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Koszalin, ul. Alfreda Lampego nr 34, sekcja osobowa, pokój 50. K-2281-0

ZARZĄD PORTU SZCZECIN, WYDZIAŁ PRZELADUNKOWY W KOŁOBRZEGU, zatrudni dorywczo PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH, w wieku od 21—45 lat, przy pracach przeładunkowych. Bliższych informacji udziela komórka personalna Wydziału Przeładunkowego w Kołobrzegu, przy ulicy Morskiej 2, I piętro. K-2237-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACYJNO-INŻYNIERYJNE W KOSZALINIE, UL. JANA Z KOLNA 7, TEL. 62-24, zatrudni natychmiast INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW INSTALACJI SANITARNYCH na następujące stanowiska: głównego dyspozytora, 2 inspektorów do działu realizacji produkcji oraz 2 pracowników do działu rozliczeń. Ponadto zatrudni się każda liczba ŚLUSARZY, BLACHARZY i SPAWACZY do Zakładu Prefabrykacji i Urządzeń. Wynagrodzenie akordowe oraz wysokie stawki zaszerogowania zapewnią maksymalną wysokość zarobków. Zgłoszenia dotyczące robotników prosimy kierować pod adresem KPII Zakład Prefabrykacji i Urządzeń, ul. Spółdzielcza 3/5, tel. 29-41. K-2187-0

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W BANIEWIE, p-ta Ostrowiec, pow. Sławno, przyjmie do pracy TRAKTORZYSTÓW z pełnymi kwalifikacjami i uprawnieniem do obsługi kombajnu. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-2265-0

DRAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W DRAWSKU, zatrudni natychmiast GŁÓWNEGO EKONOMISTĘ — ZASTĘPCĘ DYREKTORA d. s. ekonomicznych oraz ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO. Wymagane kwalifikacje: wyższe lub średnie wykształcenie i kilkuletnia praktyka. Zgłoszenia pisemnie lub osobiste prosimy kierować do DZPT, Drawsko, ul. Boh. Stalingradu 7a. K-2264-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W SŁAWNIE, UL. RAPACKIEGO 13/15, zatrudni natychmiast następujących pracowników: MAGAZYNIERA ŻYWOŻYWIENIA, wymagane kwalifikacje i co najmniej 3-letni staż pracy na ww stanowisku; 2 SKŁEPOWE do sklepu branży przemysłowej. Warunki pracy i płacy wg Układu zbiorowego CRS. K-2258-0

Zakład Doskonalenia Zawodowego W SŁUPSKU, AL. SIENKIEWICZA 15, TELEFON 20-04

ogłasza zapisy na kursy:

KWALIFIKACYJNE — przygotowujące do egzaminu na czeladnika, robotnika wykwalifikowanego i mistrza we wszystkich zawodach (słuchowe i konsultacyjne).

- ROCZNY KURS TELEWIZYJNY
- SPAWANIA GAZOWEGO I ELEKTRYCZNEGO, wyuczające od podstaw i weryfikacyjne
- PALACZY C.O.
- ROCZNY KURS GOSPODARSTWA DOMOWEGO, KROJU I SZYCIA, DZIEWIARSTWA RĘCZNEGO I MASZYNOWEGO, REPASACJI POŃCZOCH
- KONSERWATORÓW URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH
- OBSŁUGI DŹWIGÓW, SUWNIC, ELEKTROWCIAGÓW I WÓZKÓW AKUMULATOROWYCH.

OPŁATA NA DOGODNYCH WARUNKACH — W RACHUNKACH MIESIĘCZNYCH.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udzielają:

BIAŁOGARD, Kier. Wydziału Przemysłu i Handlu

Prez. PRN,

BYTÓW, ul. Sikorskiego nr 23 — Cech Rzemiosł Różnych,

CZŁUCHÓW, ul. Traugutta — Cech Rzemiosł Różnych,

SŁAWNO, ul. Grottera nr 8 — Cech Rzemiosł Różnych,

SZCZECINEK, ul. 9 Maja — Powiatowy Dom Kultury,

WAŁCZ, Wydział Przemysłu i Handlu Prez. PRN,

DRAWSKO, Wydział Przemysłu i Handlu Prez. PRN,

ŚWIDWIN, Wydział Przemysłu i Handlu Prez. PRN,

ZŁOTÓW, ul. Wojska Polskiego nr 24 — Ośrodek Doskonalenia Zawodowego,

KOSZALIN, ul. Zwycięstwa nr 142, Ośrodek Kursowy

ZDZ,

KOŁOBRZEG, ul. Piastowska nr 5, Zasadnicza Szkoła

Zawodowa,

DARŁOWO, PPIUR „Kuter” ob. inż. Szule,

MIĄSTKO, Szkoła Podstawowa przy ul. B. Chrobrego,

ob. Jerzy Mróz,

POŁCZYN-ZDRÓJ, ul. 15 Grudnia nr 9a, ob. Woj-

ciech Cena,

ZŁOCIENIEC — Szkoła Podstawowa nr 1, ob. Wanda

Nocuń,

SŁUPSK, ul. Sienkiewicza nr 15,

JASTROWIE, Zasadnicza Szkoła Mech. Rolnictwa —

ob. Adamiak. K-2234-0

SPÓŁDZIELNIA USŁUGOWO-WYTWÓRCZA KÓLEK ROLNICZYCH W KOBYLNICY, pow. Słupsk, przyjmie do pracy na terenie powiatu słupskiego, miastecckiego i szczecińskiego (m. Czaplinek) KAŻDĄ LICZBĘ PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do montażu szop z prefabrykatów. Płace akordowe. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje kierownictwo Spółdzielni codziennie w godz. 7.30 do 15. K-2257-0

„SPOŁEM” WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W KOSZALINIE, ODDZIAŁ W ŚWIDWINIE zatrudni natychmiast 2 KIEROWNIKÓW ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH, z wykształceniem średnim gastronomicznym i 3-letnią praktyką; 2 BUFETOWE z wykształceniem średnim gastronomicznym i 3-letnią praktyką; 2 KUCHMISTRZÓW z wykształceniem gastronomicznym i 5-letnią praktyką, 4 KELLERÓW MEZCZYZN — wymagane wykształcenie zawodowe gastronomiczne oraz KOSMETYCZKĘ do punktu usługowego Ośrodka „Praktyczna Pani” tut. Spółdzielni. Po okresie próbnym możliwość otrzymania pokoju służbowego. K-2256-0

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE PRZEMYSŁU LEKKIEGO W POZNANIU, UL. KRAUTHOFFERA 10, przyjmie do pracy od zaraz KAŻDĄ LICZBĘ ROBOTNIKÓW I MURARZY na budowach w Kołobrzegu i Koszalinie. Gwarantuje się dobre zarobki w akordzie oraz diety w wysokości 18 zł dziennie, bezpłatne zakwaterowanie, odzież ochronną i zwrot kosztów przejazdu raz w miesiącu do rodziny. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac w Poznaniu, ul. Krauthoffera 10, pok. 33, tel. 662-85-7 lub Kierownictwo Budowy — Koszalin, ul. Morska 41, „Płytoleń”. K-2261-0

OGŁOSZENIA DROBNE

INSPEKTORAT Oświaty w Drawsku zgłasza zgubienie legitymacji służbowej nr 183 na nazwisko Tadeusz Apanel. K-2277

KNAP Stanisław zgubił tablicę rejestracyjną motoru WFM nr EP 03-62. K-2264

DYREKCJA Liceum Medycznego w Słupsku zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej nr 288, wydanej na nazwisko Halina Golda. K-2265

PUCHALSKI Czesław zgubił tablicę rejestracyjną motocykla EK 67-84, wydaną przez Wydział Komunikacji Koszalin. K-2266

DOMEK jednorodzinny z ogrodem — sprzedam. Ziemkiewicz — Koszalin, Kochanowskiego 4. K-2267

DOM z ogrodem 5.700 m kw. w Tucholi koło Bydgoszczy, najchętniej dla orodnika, własność hipoteczna — tanio sprzedam. — Zgłoszenia: Dobrowolski, Gdwinia, Ślaska 33/4. K-2277

KUPIE okazjynie lub wydzierżawię domek jednorodzinny z ogrodem 2 ha, blisko miasta. Oferty: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. K-2270

PŁYTY marmurowe, białe, z umywalką i inne, każda ilość kupuje — Madecki, Koszalin, ul. Pawła Findera 119. K-2271

PIANNO krzyżowe zamienię na fortepian, Ustka, telefon 634. K-2278

KOMUNIKAT

KOŚCIECZANIE
LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
W SZCZECINKU,

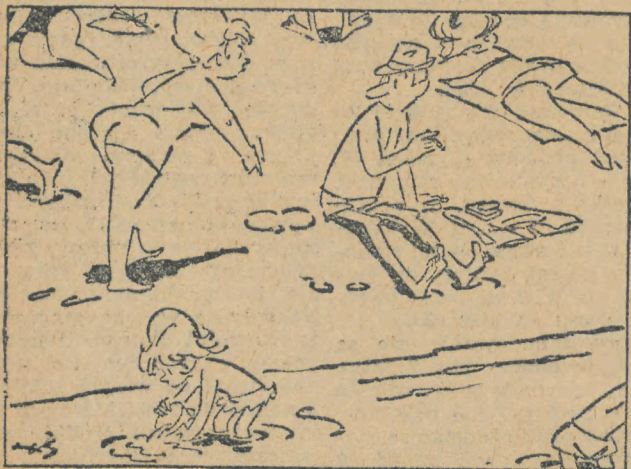
ul. Ks. Elżbiety 1, tel. 21-32

informuje, że

rok szkolny rozpocznie się 4 września br.

o godz. 8.00

K-2279



Kto był obok ciebie podczas mojej nieobecności?!!!

Rys. Henry BLANC

Codzienne sprawy

Taniej i więcej...

...ta zasada dominuje w koszalińskim budownictwie. Projekty typowe budynków mieszkalnych, włączone do katalogu regionalnego naszego województwa to przede wszystkim projekty oszczędnościowe.

Na czym oszczędzają projektanci? Jak widać na przykładzie słupskiego budownictwa, możliwości jest wiele. Na osiedlu przy ul. Gustawa Morcinka zrezygnowano np. ze ścianek działowych. Od decyzji lokatora zależy, czy będzie miał jeden duży pokój czy dwa mniejsze. Trzeba przyznać, że niektórzy wykorzystali tę alternatywę bardzo pomysłowo, innym zabrakło inwencji i o urządzeniu tych mieszkań lepiej nie mówić. Są również mieszkania, w których projektant zrezygnował z bezpośredniego oświetlenia kuchni, projektując tzw. przeświećla. Brak odpowiedniej wentylacji, powoduje, że tzw. kuchenne zapachy rozchodzą się po całym mieszkaniu. Gdzie indziej np. w blokach przy ul. Marchlewskiego — nie przewidział suszarni. Ten wariant budzi nasze zastrzeżenia.

W Zarządzie Inwestycji Miejskich tłumaczono nam, że po to buduje się na osiedlu 20-lecia PRL — pralnie osiedlową (podobna będzie w przyszłości budowana przy ul. Marchlewskiego) by odzwyczaić mieszkańców od prania w domach.

Wydać się nam, że jest to muzyka dalekiej przyszłości. Za dużo bowiem kupiono pralek elektrycznych, by odstawić je obecnie do lamusa. Być może tzw. duże pranie, gospodynie przyzwyczajają się robić w pralni osiedlowej. Ale chociażby pranie „kolorów” prawie każda gospodyni woli zalać w domu. Łatwo wyobrazić sobie, jak wyglądają będą mieszkania i balkony zawieszane suszącą się białą, jak po kilku suszeniach wyglądać będzie podłoga (notabene wykonana na osiedlu przy ul. Marchlewskiego z klepek parkietowych).

Tendencja by budować taniej i więcej — jest z pewnością słuszną. Tylko trzeba sobie zdawać sprawę z tego, za jaką cenę. Wiemy, że decyzja w tych zagadnieniach leży w gestii Wydziału Architektury i Budownictwa Prez. WRN w Koszalinie.

Mamy nadzieję, że nasze uwagi zostaną wzięte pod uwagę. Tym bardziej, że władze centralne w wielu przypadkach stwierdzają, iż inwestorzy w swej gorliwości oszczędzania poszli za daleko. W „Kurierze Polskim” z 27 sierpnia br. czytamy, iż Instytut Budownictwa Mieszkaniowego wprowadził już pewne (korzystne z punktu widzenia użytkowników) zmiany do projektów mieszkań. Obejmują one powiększenie powierzchni pomocniczej w mieszkaniach M-3 i M-4, zwiększenie powierzchni kuchni, odpowiednie jej oświetlenie i wyposażenie itp.

Może więc wreszcie popularne dość porzekadło, iż „w nowym budownictwie można mieszkać, ale żyć trudno” — straci na aktualności.

Przed
Dniem Energetyka

Energetycy Zakładu Energetycznego w roku bieżącym szczególnie starannie przygotowują się do obchodów Dnia Energetyka. Zadania planowe i półroczne załoga wykonała we wszystkich wskaźnikach, a w zakresie sprzedaży energii elektrycznej remontów kapitałnych znacznie je przekroczyła.

O właściwej realizacji zadań świadczy najlepiej za jej przebieg pierwszy rok. W tym czasie we współpracy z Północnym Okręgiem Energetycznym. Pomyślnie zrealizowane są zobowiązania produkcyjne. Wartość ich wynosi 670 tys. zł. Warto dodać, że za działalność społeczną zakład odznaczony został odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego.

„Parada piosenki”

W niedzielę, 4 września na „Scenie Amatora” PDK dwukrotnie (o godz. 17.30 i 20) wystawiony będzie program estradowy pt. „Parada piosenki”. Wystąpią w nim Ela Rauner, Marlena Szuster, Jerzy Lewiński i George Quartet. Gra zespołu Jerzego Lewińskiego. Organizatorem imprezy jest Koszalińska Orkiestra Symfoniczna.

Przedprzedaż biletów prowadzi kasa „Sceny Amatora”.

Radioklub
zaprasza

Radioklub Zarządu Powiatowego Ligi Obrony Kraju ogłasza zapisy na roczny kurs telewizyjny dla amatorów.

Zainteresowani winni zgłaszać się w siedzibie LOK przy ulicy Wojska Polskiego 1 w godzinach od 8 do 15.

Po raz drugi

Turystyczne regaty
O „PUCHAR GARDNA”

We wrześniu, podobnie jak w roku ubiegłym, zorganizowane zostaną na tafli Gardna, regaty żeglarskie o puchar tego jeziora. Patronat nad tą imprezą objął przewodniczący Powiatowej Komisji Związków Zawodowych w Słupsku — Konstanty Tyborski. Regaty zapowiadają się ciekawie, bowiem udział zgłosili nie tylko żeglarze Jacht-Klubu „Orion”, współorganizatorzy imprezy, ale również amatorzy sportów wodnych z innych sek-

cji żeglarskich. Spodziewany jest przyjazd kilku załóg Harcerskiego Klubu Morskiego z Ustki. Jak wiadomo, harcerze bronili będą zdobytego w roku ubiegłym pucharu. Sądzić należy, że nie oddadzą łatwo wywalzonego trofeum. Ponadto zamierzają startować w regatach żeglarze sekcji PTTK przy stoczni w Uście. Rozesłano ponadto zaproszenia do klubów żeglarskich w innych powiatach.

Termin rozegrania regat wyznaczono na dzień 11 września br. Jak zapowiadają organizatorzy, regaty będą miały przebieg ciekawszy niż w ubiegłym roku, bowiem w programie uwzględniono wiele zadań sprawnościowych.

W tym roku, do organizacji tej imprezy włączył się słupski ZMS, fundując nagrodę specjalną dla najmłodszego uczestnika imprezy. Ponadto uczestników regat czekają nagrody: prezesa oddziału PTTK w Słupsku, komandora Jacht-Klubu „Orion” oraz szefa sekcji technicznej tego klubu.

A więc już dziś zapraszamy na przystań do Gardny Wielkiej w niedzielę 11 września. Jeżeli pogoda dopisze, można się będzie wybrać na przejażdżkę po jeziorze i z bliska obserwować zmagania żeglarzy. (an)

Narada dyrektorów

Komitet Miasta i Powiatu PZPR oraz Prezydium MRN organizują 1 września o godz. 14 w sali konferencyjnej Prezydium MRN (sala nr 72 II piętro) naradę dyrektorów, prezesów, kierowników oraz sekretarzy POP wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, gospodarki komunalnej oraz spółdzielczości pracy.

Na naradzie omówiony zostanie przebieg uroczystości związanych z wmurowaniem aktu erekcyjnego pod budowę Miejskiej Szkoły Branży Metalowej.

Zdarzenia
i WYPADKI

MILION Z DYMEM

29 sierpnia tuż przed północą zaalarmowano straż pożarną w Słupsku o pożarze stodoły w PGR Skarszów. Płonęło zabudowanie łączące z tegorocznymi zbiorami zboża. Mimo że ogień gasili jednostki straży — straty oblicza się na ok. milion złotych. Akcję zakończono około godz. 8 rano. Dochodzenie w sprawie przyczyn pożaru wszczęła milicja.

Z PRZYPŁYTY DO SZPITALA

W PGR Zgójewo spadła z przyczepy Katarzyna G. Kobieta doznała złamania podudzia lewego i pogotowie przewiozło ją do szpitala.

POTŁUCZENIE NA DRODZE

W Mikorowie na drodze samochodów potrącił 65-letnią Martę A. Ogólne potłuczenia opatrzone w ambulatorium pogotowia, po czym poszkodowaną odwieziono do domu.

TELEWIZJA

na dzień 31 bm. (środa)
14.00 „Homo Varsoviensis” — film. 15.55 Lekcja języka rosyjskiego. 16.15 Program dnia. 16.20 PKF. 16.30 „Jarmark” — film z serii „Kapitan Tenkes”. 17.00 Miś stróżowa Europy w lekkoatletyce (z Budapesztu). 18.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 TV Kurier Warszawski. 20.15 „Homo Varsoviensis” — film. 21.05 Światowid. 21.30 „W rodzinnym gronie”. 21.35 Nowela filmowa wg Guy de Maupassanta. 21.35 „Premiera warszawska” — program muzyczny — prowadzi Jerzy Waldorff. 22.25 Dziennik telewizyjny.



TELEFONY

97 — MO.
98 — Straż Pożarna.
99 — Pogotowie Ratunkowe.

DYŻURY

Dyżuruje apteka nr 19 przy ul. Pawła Findera, tel. 47-16.

WYSTAWA

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — nieczynne.
MUZEALNA ZAGRODA SŁOWIŃSKA W KLUKACH — czynna od godz. 10 do 16.
KLUB „MFIK” przy ul. Zamenhofa — Meksyk w fotografiach Ryszarda Barcikowskiego.

KAWIARENKA PDK w Słupsku — wystawa słupskich plastyków-amatorów — czynna od godz. 15 do 21.
SALE WYSTAWOWE MPŚR. w Uście — wystawa pt. „Usteckie rybactwo i przemysł stoczniowy”.

USTKA — wystawa plastyki z Torunia E. Baranowskiego.

KINO

MILENIUM — Winnetou — I s. (NRF, od lat 14).
Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30.
POLONIA — Niagara (USA, od lat 16).
Seanse o godz. 16.15, 18.30 i 20.45.
WIEDZA — nieczynne.
GWARDIA — nieczynne.

USTKA

DELFIN — Powodzenia, Charlie (franc. od lat 14).
Seanse o godz. 18 i 20.

GŁOWCZYCE

STOLICA — Romans z nieznanym (USA, od lat 16).
Seans o godz. 20.30.

UWAGA. Repertuar kin podany na podstawie komunikatu Ekspozytury Centrali Wynajmu Filmów w Koszalinie.

RADIO

PROGRAM II
na dzień 31 bm. (środa)

Wład.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 23.50.
4.57 Początek audycji. 5.06 Rozmaitości rolnicze. 5.26 Muzyka. 5.50 Gimnastyka. 6.10 Muzyka. 7.05 Publicystyka międzynarodowa. 7.15 Muzyka. 8.35 Piosenka dnia. 8.20 Muzyka. 8.35 Radioreklama. 8.50 Mówi technika. Z cyklu: „Eksperymenty i przemysł”. 9.00 Zabawy, zawody, wyprawy, przygody — audycja wakacyjna dla dzieci. 9.20 Od melodii do melodii. 10.00 „Szachowa opowieść” — humor. 10.00 K. Przerwy — Tetmajera (nagrania archiwalne). 12.25 Rolnicze kwadrans. 12.40 Wieści, lepiej, taniej. 13.00 Przed II Międzynarodowym Festiwałem Pieśni i Tańca w Zielonej Górze. 13.25 H. Palis — skrzyżce. 13.45 Z piosenką i melodią. 14.00 List z Polski. 14.15 Gra orkiestra symfoniczna PR w Krakowie. 14.30 Koncert chóru PR we Wrocławiu. 14.50 Radioreklama. 15.05 Nasze spotkania — Wietnam. 15.30 Dla dzieci starszych: „Czy znacie Paczków”. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.15 Koncert barokowej i klasycznej muzyki operowej. 17.00 W Warszawie i na Mazowszu. 17.50 Koncert muzyki rozrywkowej. 18.20 Na warszawskiej fall. 18.45 W dewizowym kręgu. 19.05 Muzyka i aktualność. 19.20 Teatr PR — „Most San Luis Rey”. 19.30 Muzyka. 21.00 Kraj i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka rozrywkowa i taneczna. 22.20 Rozmowa literacka. 22.35 Trybuna kompozytorów polskich — utwory J. Świdra. 23.12 Muzyka taneczna.

Niedzielne
obrachunki

Dwa zwycięstwa i jedna porażka — oto bilans naszych drużyn, walczących w lidze okręgowej. Zwycięstwa odnosili jedenastki Czarnych i Gryfa, natomiast Korab zszedł pokonany z boiska w Kołobrzegu w wysokim stosunku — 4:1.

Z zadowoleniem wracali kibice z niedzielnego pojedynku Czarnych z Gwardią, mecz stał na dobrym poziomie i zgodnie z oczekiwaniami dostarczył wiele emocji. Szczególnie do przerwy, kiedy to gra była wyrównana. Po przerwie podopieczni trenera Siegi ponownie wytrzymałi dobrze mecz pod względem konajcyjnym i zdobyli dalsze bramki. Tak więc piłkarze Czarnych odnieśli trzecie kolejne zwycięstwo i wysunęli się na pozycję przodownika. Należy życzyć im, aby jak najdłużej na niej przebywali i nie zawiedli swoich sympatyków.

Przyjemną niespodziankę zrobił wszystkim Gryf. Zrehabilitował się częściowo za porażkę z Czarnymi i wywodził z Drawy dwa punkty. Gryfci zagraли z Drawą dobrze spotkanie i spodobał się drawskiej publiczności.

Zawiodł Korab. Przegrał on z niedawną „czerwoną latarnią” — Kotwicą. Jeszcze raz daliśmy zauważyć duże braki kondycyjne i techniczne usteckich piłkarzy. Takie oto są skutki słabej pracy treningowej. Być może, trener Domagała, który ponownie rozpoczął już trening, braki te w najbliższym czasie usunie. (sz)

Z Czarnymi
do Wałcza

Kierownictwo sekcji piłki nożnej przodownika tabeli — Czarnych podaje do wiadomości sympatykom i kibicom klubu, że organizuje wycieczkę do Wałcza na kolejny mecz Czarnych. Chętni proszeni są o zgłoszenie się do sekretariatu klubu w Domu Kolejarskim w godzinach od 18 do 20. (sz)

200 TURYSTÓW DO ZAKRZEWA

1 września rano 200 słupskich turystów wyjechało samochodami i motocyklami do Zakrzewa. Wraz z innymi wozami oni udział w ogólnowojewódzkiej manifestacji antywojennej i złocie turystycznym. (a)



Sierpniowe ulewę dały się nam solidnie we znaki. Wiele piwnic zostało zalanych, na niejednej u licy potworzyły się jeziora. Ścieki burzowe nie przyjmowały tak wielkiej ilości wody. Na zdjęciu: po ulewie na ustęku ulicy...

Fot. A.
Maślankiewicz

SZCZUR W „POLONII”

26 sierpnia będąc w „Polonii” na filmie „W kraju Komanczów” w pewnym momencie przestałam obserwować to, co się dzieje na ekranie. Uwagę moją przyciągał bowiem po każdym rozmiarów szczur spacerujący na wolnej przestrzeni, między rzędami a ścianą. Po tej emocji nie było już dla mnie „mocnych scen” w oglądanym westernie.

(Nazwisko znane redakcji)
T. T.

Z BRUDNYMI BUTAMI
OBOK CHLEBA

Idąc rano do pracy, zaobserwowałam taki obrazek. Przy ul. Wolności róg 22 Lipca dwóch konwojentów w białych fartuchach wyładowywały z samochodu chleb do sklepu. Chleb leżał na brudnej podłodze samochodu. Jeden z konwojentów przekładał go do drucianych koszyków a drugi zaplatywał do sklepu.

Chciałabym wiedzieć, dlaczego chleb jest składany bezpośrednio na podłozę samochodu.

Redakcyjnej
POCZTY

Ponadto pracownik chodząc po brudnej ulicy czy pod worku depcze obuwie pod nogę, na którą ładuje chleb.

Czas najwyższy żeby ta sprawa zajęła się władze sanitarne miasta. Samochód o którym piszę posiada nr EO-06-66.
Z poważaniem

St. HARASIM

WIĘCEJ UPRZEJMOŚCI

27 sierpnia kupowałam pieczywo w piekarni z Warmbiera przy ul. M. Konopnickiej 13. Po wybraniu potrzebnych mi wyrobów, chciałam zapłacić należność w sumie 39.10 zł. Po dałam banknot 20-złotowy i dwie 10-złotowe monety. Właścicielka piekarni nie przyjęła zapłaty twierdząc, że banknot 20-złotowy jest uszkodzony. Nie był aż tak zniszczony, żeby nie przedstawiał wartości,

„Głos Słupski” — mutacja „Głosu Koszalińskiego” w Koszalinie — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Redakcyjne, Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20. Telefon Redakcji w Koszalinie: centrala 62-61 (łączy ze wszystkimi działami).

Wydawnictwo Prasowe „Głos Koszaliński” RSW „PRASA” Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20.

„Głos Słupski”, Słupsk, pl. Zwycięstwa 2, I piętro. Telefony: sekretariat (łączy z kierownikami Oddziału) — 51-95; dział ogłoszeń — 51-95; redakcja — 54-66.

Wpłaty na prenumeratę (miesięczna — 12,50 zł. kwartalna — 37,50 zł. roczna 150 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały delegatury „Ruch”. Tłoczono KZGraf.

Koszalin, ul. Alfreda Lampego 18.

Wrzesień 1939

160 polskich Termopil

WRZESIEŃ 1939 utrwalił się w pamięci przede wszystkim obrazem rozgramianej armii. Niewiele natomiast wiemy o bohaterstwie i oporze społeczeństwa cywilnego, które wielokrotnie podejmowało walkę nawet wówczas gdy oddziały wojskowe zostały zmuszone do odwrotu.

Kiedy pod koniec pierwszej dekady września 1939 r., wojska von Blaskowitza zalewały Wielkopolskę opuszczoną przez oddziały armii „Poznań”, napotykały zaręczony opór w wioskach, miasteczkach i osadach województwa poznańskiego. Walczyli tam często do ostatniego człowieka grupy ochotników rekrutujące się spośród b. powstańców wielkopolskich, harcerzy, robotników i rolników. Walki toczyły się na zbudowanych prowizorycznie barykadach, o skrzyżowania dróg, wokół domów, które w silek obrońców zamieniały w trudne do zdobycia twierdze.

Jeszcze 5 września czterech oficerów rezerwy: Zganiński, Skibiński, Budzyński i Sojka zorganizowali w Gnieźnie oddziały samoobrony, w czym dopomagał im dzielnie ksiądz Mateusz Zabłocki w latach 1918—19, wybitny działacz Powstania Wielkopolskiego. Porucznik Budzyński stworzył też samoobronę w Klecku, w której udział wzięła grupa harcerzy pod kierownictwem Romuła Wesołowskiego. Obsadzo no wyloty dróg, tworząc punkty ogniowe i budując zapory.

Przez dwa dni, od 8 do 10 września broniły oddziały ochotnicze Gniezna i Klecka, odparły ataki zmotoryzowanej kolumny Wehrmachtu. Rozbite druzgocąca przewagą sił wroga poległy w rezultacie na polu walki lub rozproszyły się po terenie. Wielu obrońców Gniezna i Klecka zostało później zamordowanych przez plutony egzekucyjne Wehrmachtu, który historycy sławią dziś w NRF za „rycerskość”. Tak sam los spotkał również ochotników-obronców Kalisza, wśród których była duża grupa członków KZMP. Bronili się też ludność Trzemeszna, Inowrocławia i Rogowa w powiecie żnińskim, przy czym w Trzemesznie, z inicjatywy rzeźmishnika Andrzeja Marchewicza, powstał nawet oddział kosynierów.

Choć Sztab Główny Armii zrezygnował od razu z partyzanckich metod walki, to jednak już we wrześniu formacje takie zaczęły powstawać, zwłaszcza z członków Związku Powstańców Śląskich. Bronili one Katowice, Rybnika, Chorzowa; łącznie ponad osiemdziesiąt miejscowości na Górnym Śląsku już po opuszczeniu ich przez oddziały wojskowe. Do batalionów powstańczych przylączyła się młodzież harcerska. Przez dwa dni, od 4 do 6 września, broniła ludność Katowice swego miasta odparła ataki oddziałów Wehrmachtu oraz zarupowań SA i SS, które naciągnęły z Bytomia. „Wita ich grad kul ka rabinów maszynowych. Błyska się z domów, dachów, piwnic i garażów, zewsząd następują szybkie napady, na które trudno odpowiadać — zapisał niemiecki korespondent wojenny, Georg Bartosch. Najdłuższą toczyły się walki w parku Kościuszki, gdzie do ostatka bronili się na wieży spa dochronowej zastęp harcerzy. W walce ze szturmowymi oddziałami Wehrmachtu poległa niemal w całości jedna z katowickich drużyn harcerskich zajmująca 14 piętro w drapacz chmur na rogu ulic Żwirki i Wigury i ulicy Wandy (obecnie Curie-Skłodowskiej). Zginęli prawie wszyscy uczestnicy walk o Katowice z grupy b. powstańców śląskich dowodzonej przez Franciszka Faję i Niko dema Rencow. Walki partyzanckie w lasach śląskich trwały aż do końca września, sprawiając poważne kłopoty Oberkommando der Wehrmacht.

Jak wynika z materiałów źródłowych, zgłoszonych na sympozjum naukowym Wojskowego Instytutu Historycznego w 1964 r., dużo ochotników przylączyło się do oddziałów armii „Prusy, gdy te operowały w Kieleckiem na tyłach Niemców w drugiej dekadzie września 1939 r. W Starachowicach powstał nawet robotniczy oddział samoobrony, zorganizowany przez członków KPP i PPS. Ludowcy i „wicjarze” zorganizowali samoobronę we wsiach powiatów pińczowskiego i miechowskiego.

Dwa dni, 17—18 września, bronił się Lublin przed zmotoryzowanym zagonem Wehrmachtu. W obronie miasta walczyli plutony studentów, robotników i harcerzy. One to rowstrzymały i odrzuciły nacierające od strony Kraśnika patroli motocyklistów. Wśród najaktywniejszych obrońców Lublina spotykamy działacza lewicy legionowej, woźni na Górnym Śląsku już po opuszczeniu ich przez oddziały wojskowe.

Działając jakby w hynozie Teal pozwolił jej sobie wyjąć rękę; kiedy mu ją już odebrano opowiadał go jakiś dziwny i zabobonny lek, którego nie potrafiłby w żaden logiczny sposób wytłumaczyć — zaczął szybko oddychać, jakby w strachu, że książka rzeczywiście ułotniła się między palcami w powietrze.

— Niech mi pan pozwoli tę książkę — powiedział Farwill. Działając jakby w hynozie Teal pozwolił jej sobie wyjąć rękę; kiedy mu ją już odebrano opowiadał go jakiś dziwny i zabobonny lek, którego nie potrafiłby w żaden logiczny sposób wytłumaczyć — zaczął szybko oddychać, jakby w strachu, że książka rzeczywiście ułotniła się między palcami w powietrze.

skiego, późniejszego organizatora PPR mgra Pawła Dąbka i członków ostatniego OK KPP. W obronie swojego miasta przelewała także krew żydowska młodzież z klubu sportowego „Makabi”. Z czynnym oporem ludności spotkali się także Niemcy w maleńkiej osadzie Kurów, w powiecie puławskim na Lubelszczyźnie.

Jak dowodzą obliczenia dokonane przez naukowców z Wojskowego Instytutu Historycznego, cywilna ludność 160 miejscowości — nie licząc Warszawy — stawiała zbrojny opór Niemcom. Były wśród tych miejscowości duże miasta rzędu Katowic i Kalisza, były też małe wsie lubelskie i wielkopolskie. Samoobronę w tych wrześniowych Termopilach organizowali przedstawiciele najróżniejszych ugrupowań i warstw społeczeństwa polskiego, co świadczy o ogólnonarodowym charakterze naszej wojny obronnej w 1939 roku. Odrębne zagadnienie stanowi sprawa zorganizowanej przez aktywistów PPS i KPP Brygady Robotniczej Obrony Warszawy, która zapisała jeden z najpiękniejszych rozdziałów wrześniowej epopei stolicy. BROW, którą do wodził jednolito frontowy działacz PPS, kapitan rezerwy Marian Kenig, liczyła ponad pięć tysięcy żołnierzy i przekształciła się później w 13 dywizję piechoty.

Do dowódców ludowej samoobrony zbrojnej w tragicznych dniach września 1939 r. sięgnął później polski ruch oporu, a jej uczestnicy znaleźli się wśród organizatorów i dowódców pierwszych oddziałów partyzanckich, które już w 1942 roku ruszyły na leśne ścieżki Gór Świętokrzyskich, Podlasia, Zamojszczyzny.

Dr WOJCIECH SULEWSKI

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

LEKKOATLETYCZNE
MISTRZOSTWA
EUROPY
BUDAPESZT

W poniedziałek po południu, w przeddzień otwarcia VIII Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce odbyło się wciągnięcie polskiej flagi w Gedele. Ceremonii tej dokonała Irena Kirszenstein.

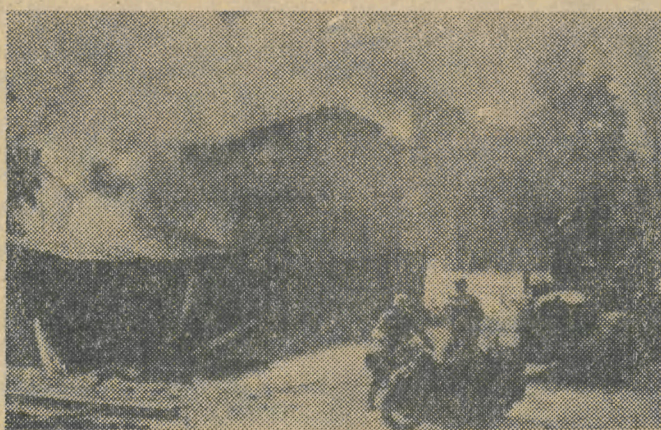
Przedwczoraj delegacja naszych sportowców spotkała się z ambasadorem PRL na Węgrzech Janem Kiljańczykiem. Była ona również przyjeta przez przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej Budapesztu. W godzinach popołudniowych w ośrodku informacyjnym i kultury polskiej w Budapeszcie nastąpiło otwarcie wystawy poświęconej naszej lekkiej atletyce. Z tej okazji odbyła się konferencja prasowa, na której wiceprezes PZLA Witold Gierutto, poinformował dziennikarzy o aktualnej sytuacji polskiej ekipy. Podał on m.in., że na starcie mistrzostw zabraknie odczuwającego wciąż kontuzję Witolda Barana. Jan Werner starować będzie na 200 m. W wiosce Gedele odbywa się obecnie wielka giełda mistrzostw. Przyszli rywale podpatrują nawzajem swoje treningi. Pełno tu jest fotoreporterów, którzy już teraz przygotowują zdjęcia kandydatów do medali.

Na treningu polskich sprinterek zebrała się cała armia zagranicznych dziennikarzy. Kirszenstein i jej koleżanki — to faworytki mistrzostw. Gazety węgierskie nazywają nasze biegaczki „dziewczyna spod znaku wichury”. Nasze reprezentantki ćwiczą na ogół ulgowo. Dotyczy to także wielu zagranicznych lekkoatletów. Sprinter francuski Bambuck gra w kregle i nie można go spotkać na bieżni.

— Nie znam swoich przeciwni-

Wrzesień 1939 r. po przejściu oddziałów hitlerowskich zostały ruiny i zgłiszcz.

(CAF — Archiwum)



Kto zdobędzie medale na Nepsztadionie?

ków — Polaków Węgrów, Rosjan — mówi on. — Chciałbym uzyskać na 100 m 10,2 i 200 m — 20,6. Z takim rezultatem powinienem zająć dobre miejsca w finałach.

Francuz Michael Jazy unika przed startem dziennikarzy i w ciszy przygotowuje się do czekających go biegów.

Duże wrażenie na wszystkich zrobiły ostatnie treningi lekkoatletów radzieckich. Mistrz olimpijski w rzucie młotem Klim uzyskiwał rezultaty w granicach 71 m. Rzut ten obserwował m. in. jego przeciwnik, rekordzista świata — Węgier Zsivotzki.

Oszczepnik radziecki Lusis miał na treningach wyniki w granicach 85—86 m. Klim i Lusis wystąpią w roli faworytów. Mimo nieobecności siostry Press w obozie radzieckim nastroje są optymistyczne i liczy się na zdobycie w Budapeszcie 17 medali.

Typowanie zwycięzców, przedmistrzowskie obliczenia — oto tematy dnia. Polacy uważani są za jednych z poważniejszych kandydatów do medali.

Znany działacz IAAF — Adrien

Paulen jest zdania, że Polacy zdobędą 8 złotych medali. Budapeszteński „Nepszt” typuje do pierwszych miejsc: Schmidta, Kirszenstein, Badańskiego, Dudziaka i Maniaka.

Jedynie wiceprezes PZLA — Witold Gierutto jest skromny w swych przewidywaniach i podczas spotkania z dziennikarzami powiedział, że można liczyć tylko na dwa tytuły mistrzowskie. Ma je zdobyć Irena Kirszenstein.

Z okazji mistrzostw Europy w Budapeszcie odbyły się posiedzenia kilku komisji IAAF. Aktywny udział w tych pracach brali przedstawiciele Polski. Obecnie Polacy zasiadają w trzech komisjach IAAF, w komisji juniorów — Szyszło i Piłszkiewicz, kobiecej — Maria Kwaśniewska-Maleszewska i przełajowej — Pleszewicz.

Sprawozdanie z otwarcia VIII Mistrzostw Europy w Budapeszcie oraz wyniki pierwszego dnia mistrzostw zamieszczamy na str. 2.



Ośrodek Przygotowań Olimpijskich na Bukowinie waleckiej staje się coraz bardziej międzynarodowy. Po lekkoatletach włoskich, ostatnio na Bukowinie trenowali kajakarze bułgarscy, należący do kadry narodowej tego kraju.

Na zdjęciu: trener kadry bułgarskiej Michał Kolew (w środku) podczas przygotowywania sprzętu przed treningiem.

Fot. W. VOGEL

Anglik pierwszym medalistą Żeglarskich Mistrzostw Świata

Na Zalewie Zegrzyńskim rozegrano w poniedziałek pierwszy wyścig XV Żeglarskich Mistrzostw Świata w klasie hornet. Triumfatorom został Anglik Whitecross z zalogą Allardyce na jachcie „Poseidon”. Żeglarz angielski popłynął bardzo dobrze i wygrał zdecydowanie. Drugą pozycję wywalczył reprezentant Polski G. Siłwiński z zalogą Per-nakiem na jachcie „Pasat”. Bohaterem wyścigu był jednak triumfator niedawnych regat międzynarodowych w holenderskiej miejscowości Medemblik warszawski żeglarz Holc. Reprezentant stołecznego SWOS z zalogą Kuchańskim na jachcie „Toho” wystartowali bardzo słabo, ale systematycznie odrabiali stratę, wyprzedzili kilkunastu rywali wywalczając ostatecznie trzecią pozycję.

W Łatocha — 9 w wyścigu na 1000 m

Uczestnicy Kolarskich Mistrzostw Świata rozpoczęli w poniedziałek wieczorem we Frankfurcie nad Menem konkurencje torowe. W wyścigu na dystansie 1 kilometra ze startu zatrzymanego złoty medal zdobył Francuz Trentin. Rezultatem 1.07,29 pobili on dotychczasowy rekord świata, należący do Włocha Gaiardoni od Igrzysk Olimpijskich w Rzymie. Srebrny medal wywalczył Belg Seye, a brązowy — Holender van der Ruik. Wśród 22 uczestników tej konkurencji Polak Wacław Łatocha zajął dziewiąte miejsce osiągając czas 1.09,96 min.

Farwill otworzył książkę na pierwszej stronie i przeczytał list.

— Hm... tak — powiedział z trudem łapiąc powietrze. — Tak... tak...

— Pan Farwill chciał powiedzieć — wtrącił się lord Ivel-down — że przyjechalibyśmy tu specjalnie w nadziei, że pana tu złapiemy, inspektorze. Wydarzenia międzynarodowe o niesłychanym znaczeniu...

— Właśnie — zagrmiał gardłowym głosem Farwill. — Sprawa jest najwyższej wagi. Mogłbym niemal powiedzieć... hm... niezmiernie wagi. — Wetknął książkę głęboko pod pachę. — Pozwoli pan, inspektorze, że wezmę tę sprawę całkowicie w swoje ręce. Poproszę pana, aby pan natychmiast towarzyszył mnie i lordowi Ivel-down do Scotland Yardu, gdzie wyjaśnię głównemu komisarzowi racje stanu, których tu nie mogę omawiać ze zrozumiałych powodów... A... hm... pańskie pilne wysiłki, mimo że poszły w niewłaściwym kierunku, znajdują odpowiednie uznanie...

Stysząc cichy trzask otwieranego zamka wszyscy odwrócili się jak na komendę, a Patrycja wydała lekki zdławiony okrzyk.

— No, no, no! — powiedział zdyszany mężczyzna, który uśmiechając się stał w drzwiach. — To znakomita mowa, drogi Leo, ale jak, na miłość boską, potrafi pan zapamiętać tyle słów bez kartki?

Był to Święty.

X

Stał z rękami w kieszeniach i dopiero co zapalonym papierosem zwisającym mu między wargami. Włosy miał rozwichrzone przez wiatr, kiedy jechał z szybkością sześćdziesięciu mil na godzinę i rozpalone wiatrem iskiereki w oczach. Za nim stał Hoppy Uniatz. W zależności od tego, co wiedzieli na jego temat wszyscy obecni, wpatrywali się w niego z różnymi uczuciami widocznymi na ich twarzach. Święty uśmiechając się do wszystkich bez wyjątku wszedł do pokoju.

— Halo, Pat — bąknął pod nosem. — Nie wiedziałem, że zaprosiłaś do nas cały klub młodzieżowy. Dlatego mi nie nie powiedziałas? — Jego przenikliwe oczy, którym uwagi nie uchodził najdrobniejszy szczegół spoczęły na jaskrawo oprawionym tomie ścisłanym przez Farwillę pod pachą. —

No więc wreszcie się pan zajął literaturą, Leo — powiedział. — Zawsze myślałem, że tak będzie.

Gdyby ktoś powiedział, że Farwill i Ivel-down patrzyli na niego jak na widmo, byłoby to banalnym umniejszeniem faktów. Wybaluszali na niego oczy, jak gdyby był skondensowanym ucieleśnieniem wszystkich duchów i straszliwych zjaw zawiadujących kiedykolwiek w czyichś maniackalnych ko-szmarach sennych. Ich prosperujące brzuski zapadły się, jakby nakłute ostrym narzędziem; wydawało się, jakby całe wyście, które uciekło z brzuchów, przenosiło się prosto do oczu. Twarze obu panów pokryła chorobliwa plamista bladeść świadcząca o tym, że czuli się tak, jakby ich ktoś przenosił na pokład statku przewalającego się ciężko na ryczących falach koło przylądka Horn.

Pierwszy odzyskał głos Farwill. Nie bardzo to było wprawdzie podobne do głosu — przypominało raczej rechot duszonej żaby — niemniej głos ten wypowiadał słowa.

— Inspektorze — powiedział — proszę aresztować tego człowieka.

Ospale oczy Teala otworzyły się lekko i pojawił się w nich błysk niezdanej radości. A więc mimo wszystko wydaje się, iż nie miał racji. Nie pozabawiano go jego triumfu. Szczęście odróciło się na jego stronę.

— Miałem ten zamiar — powiedział i zrobił krok do przodu.

— Pod jakim zarzutem? — zapytał Święty.

— Tym samym — odparł niedbale Teal. — Szantaż.

Święty skinął głową.

— Rozumiem — powiedział wzruszając ramionami. — No cóż, żadna gra nie może trwać wiecznie, a my już dość się ubawiliśmy. — Uważnie obserwował zbliżającego się detektywa przy czym w jego wzroku czaił się cień złośliwej kpiny, przeczący smutnej rezygnacji malującej się na jego twarzy. Ale Teal nie zauważył tego. — To będzie sensacyjna historia — ciągnął dalej Święty. — Pozwólcie panowie, że przedstawię wam ten pomysł.

I bez żadnego ostrzeżenia, zbyt szybko, aby można się było zorientować w jego zamiarach, uskokzył kilka kroków w bok i trzepnął pięścią w to, co pozostało z zasobnego brzuska jego wysokości Leo. Farwill instynktownie poderwał ręce ku górze, a Simon z krótkim uśmieszkiem chwycił rzuconą upadającą książkę.

(D. c. n.)

FUNDACJA
LESŁIE
CHARTERIS
Simona Templara

Tłum. Aleksander Bogdański

(27)